

Nagrody i wyróżnienia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Iona Góra, Irenie Maślńskiej (Poznań), Leonowi Niemczykowskiemu (Łódź), Andrzejowi Nowakowskiemu (Poznań), Ryszardowi Sobolewskiemu (Łódź), oraz Bronisławowi Surmiakowi (Koszalin).

Jury uznało ponadto za godną wyróżnienia rolę Petrucchia w ko-szalińskim „Poskromieniu złoŹnicy”, którego grał Henryk Józwiak, student Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi.

W dziedzinie reżyserii nagrodę w wysokości 5.000 złotych przyznała Marii Straszewskiej z Zielonej Góry za „Człowieka z budki suflera”. Dwie dalsze nagrody po 2.500 złotych przyznano Tadeuszowi Aleksandrowiczowi z Koszalina za „Poskromienie złoŹnicy” oraz Jerzemu Rakowskiemu z Lublina za „Sukłowskiego”.

Wyróżnienia reżyserskie przyznał Janowi Biczyskiemu (Lublin), Tadeuszowi Byrskiemu (Kalisz), Józefowi Grudzie (Poznań) i Romowi Sykale (Łódź).

Nagrodę za scenografię w wysokości 5.000 złotych otrzymał Marian Stańczak za „Błękitny patrol” i „Skowronka” (Łódź), a na grody po 2.500 złotych Zbigniew Bednarowicz za „Człowieka z budki suflera” (Zielona Góra) oraz Teresa Poniska za „Poskromienie złoŹnicy” (Koszalin).

Wyróżnienia za scenografię przyznał Krzysztofowi Pankiewiczowi (Poznań) oraz Januszowi Warpechowskiemu (Lublin — Zielona Góra).

W komunikacie jury Kaliskich Spotkań Teatralnych wyróżniono ponadto teatr w Gnieźnie za inwencję repertuarową oraz Teatr Satyry w Poznaniu za interesującą próbę poszerzenia repertuaru estradowego o klasykę.

Gratulujemy, Dziękujemy.

E. F.

Potomek kosyniera

„Ziemia Nadnotecka” — młodziutki regionalny ukazujący się w Pile stał się jednym z ciekawszych pism tego rodzaju. Pismo stara się też nie dopuścić do zapomnienia przeszłości historycznej tych ziem. Na przykład w numerze majowym znajdujemy interesujące wspomnienie jednego z delegatów na międzynarodową konferencję 1920 r. w Spa (Belgia) w sprawie ratowania Ziemi Złotowskiej i Pily dla Polski.

Z problemów teraźniejszości na czoło wysuwają się w numerze majowym zagadnienia działalności społeczno-kulturalnej oraz konsumpcji i tworzenia dóbr kulturalnych. Sprawy te poruszają przede wszystkim artykuły Macieja M. Kozłowskiego „Anatomia działania” oraz Eugeniusza Wleczorka „Jeszcze jeden mit”. Pismo stara się też zapoznać czytelników z ciekawymi ludźmi regionu — we wspomnianym numerze Marek Jancewicz przedstawił Antoniego Głowackiego (aktualnego radnego WRN w Poznaniu) — w prostej linii potomka siynnego kosyniera spod Racławic. (na)

Złowieszcze hasła odwetowców

Prowokacyjna impreza w Wuerzburgu

Przyszłe granice Niemiec na wschodzie mogą być uregulowane tylko w traktacie pokojowym zawartym z ogólnoniemieckim rządem powstałym z wolnych wyborów. Traktat ten jednak może być zawarty tylko na zasadzie prawa narodu niemieckiego do samostanowienia i prawa do ojczyzny i nie wolno stworzyć wrażenia, iż koniec końców Niemcy zrezygnują z niemieckich obszarów na wschodzie. Prawo do ojczyzny oznacza zaś: uzyskanie zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy, możliwość powrotu na utracone ziemie oraz przywrócenie na nich poprzedniego statusu.

Z takimi demagogicznymi żądaniami świadczącymi, że cała gadanina o gotowości pokojowego uregulowania zagadnienia granic jest wykretnym manewrem w nadziei, iż koniec końców sprawę tę rozstrzygnie wyposażona w broń atomową Bundeswehra — wysłapił w czwartek Kongres Związku Przesiedleńców w Wuerzburgu. Również zachodni sojusznicy NRF — głosząc żądania — nie powinni pozostawać w nieświadomości, że „w zamian za naszą sojuszniczą wierność oczekujemy od nich poparcia prawa narodu niemieckiego do samostanowienia”.

W tym bukcie demagogicznych sloganów nie zabrakło również złowieszczych hasła przestrzeni życiowej dla narodu niemieckiego, z którym wystąpił na kongresie minister pracy i opieki społecznej w rządzie Bawarii, Stain, demagogicznie twierdząc, że w Niemczech zachodnich brakuje już rzekomo ziemi dla chłopów przesiedlonych zza Odry i Nysy...

Ostrzegamy — oświadczył Stain — że asymilacja nie może stanowić podstawy do rozwiązywania zagadnienia przesiedleńców. Ten zaś, kto z taką sugestią występuje, zagrożony jest istnieniem organizacji przesiedleńczej — owego adwokata i rzecznika praw narodu.

Ręka, rękę myje...

Johnson-Ngo Dinh Diem o ekspedycjach karnych

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Johnson, który przybył w czwartek z dwudniową wizytą do Sajgonu, 12 bm., przeprowadził dwugodzinną poufną rozmowę z południowo-wietnamskim dyktatorem — Ngo Dinh Diemem.

Nie podano wyników tej rozmowy. Jednak zdaniem korespondentów zagranicznych w Sajgonie Johnson miał omawiać z Ngo Dinh Diemem plany przeprowadzania wspólnych ekspedycji karnych przeciwko patriotom południowo-wietnamskim, a w szczególności sprawę wysłania wojsk amerykańskich do Południowego Wietnamu. PAP

niemieckiego do ziem ojczystych na wschodzie.

O nastrojach panujących wśród prowodyrów przesiedleńczych świadczył wręcz demagogiczny ból kot mówców, którzy występowali w dyskusji, zbierając burzliwe oklaski za każdy rewizjonistyczny frazes.

W całokształcie ów kongres, obfitujący w tego rodzaju „wkład do pokojowego uregulowania problemu granic”, ma w związku ze zbliżającymi się wyborami do Bundestagu wywrzeć odpowiedni na-

cisk na bońskie partie polityczne oraz zgalwanizować rewizjonistyczne nastroje wśród ludności Niemiec Zachodnich. (PAP)

Ultrasi grożą nową rebelią

Zaledwie w dwa tygodnie po puczu faszystowskich generałów w Algierii sytuacja w tym kraju jest znowu pełna groźby i napięcia. Elementy ultrasowskie gotują się do nowego puczu.

Jak donoszą agencje zachodnie, Generalna Delegatura rządu francuskiego w Algierii otrzymała ostrzeżenia, że ultrasowska „Organizacja Armii Podziemnej” (OAS) przygotowuje „krwawe wydarzenie” na dzień 12 maja, trzecią rocznicę rebelii algierskiej z 1958 roku, która w efekcie wyniosła do władzy generała de Gaulle'a.

PAP

Teatr — przede wszystkim inscenizatora

Z wielkim napięciem oczekiwaliśmy w Poznaniu występów Teatru im. Majakowskiego, który jest dla scen radzieckich synonimem wszystkiego, co śmiałe i nowatorskie. Jego rodowód — to szokujące eksperymenty wielkiego reformatora tradycyjnych schematów inscenizacyjnych — Meyerholda. Uczniowie tego genialnego teoretyka, który jako praktyk, niestety, najczęściej pozostawał w kręgu tylko doświadczeń — poszli w dwóch kierunkach. Jedni przejęli efektowną stronę formalną jego chwytów inscenizacyjnych — drudzy wzięli samą istotę tych dociekań, nasycając osiągnięcia warsztatowe wielką treścią dramaturgiczną. Ten drugi nurt najpełniej reprezentuje właśnie Nikołaj Ochłopkow.

Widownię, która wypełniła wczoraj gmach Opery, by zobaczyć sztukę Szejtina „Hotel Astoria” — jeszcze przed rozpoczęciem przedstawienia uderzyła architektura sceny i zabudowa sali. Nikołaj Ochłopkow w sposób maksymalny wykorzystał przestrzeń teatralną. Aktorzy pojawiali się zewsząd — z widowni, z zaplecza, nagłe ich sylwetki ukazywały się poza tym scenicznym, grali na pomoście, przebiegającym środkiem widowni i nawet gdzieś spod sceny wychodzili... Doskonale pomagali reżyserowi w wywołaniu klimatu wielkiego widowiska bohaterstwa scenografia K. Kuleszowa. Panorama Leningradu zagrana z kolorowymi całosci — tworzyła jak gdyby olbrzymi gobelin, stylowy pejzaż starych sztychów o epickiej fabule.

Prawdziwe charaktery ludzkie obnażają się podczas wielkich konfliktów. Tragizm czasu obłędnego

Leningradu, kiedy Niemcy zrzucają ułotki zaprasające na bankiet w hotelu „Astoria” z okazji zdobycia miasta — jest sytuacją dla dramaturga wspaniałą. W tym momencie każdy musi pokazać kim jest naprawdę — wydaje się, że jest to ostateczna chwila dokonania wyboru. Okazuje się, że nieścisłe skazy na czterolatnie więzienie major Konowałow pozostał wierny sobie i obranemu ideałowi komunisty, czy wygłasza jacy niegdyś na wiecach plomienne przemówienia doktor filologii — Batienin mówił to, co rzeczywiście myślał...

Nikołaj Ochłopkow po przedstawieniu powiedział w dyskusji, że nie jest to sztuka o obłączeniu Leningradu, a o potrzebie zaufania do człowieka. Mimo to dramatyczne konflikty osobiste głównego bohatera, jego żony, która wyszła za mąż, gdy siedział w więzieniu, tajona miłość komсомolki, zgrywającej się na lekkomyślną dziewczynę, żeby móc działać jako szpieg na tyłach niemieckich — pozostają niewiarygodne dla widza, jeśli nie zostanie mu przekazany specyficzny klimat patosu tych misji. A sama sztuka, nie stety, niezupełnie to oddaje.

Wiele fragmentów brzmi sztucznie, ogólnikowo jak zdania cytowane z gazet — jeżeli nie zna się pa-tosu tych dni. Wielkich dni, kiedy leningradzcy jedli z głodu pastę do zębów — a jednocześnie od-bywali się koncerty symfoniczne, po których wykonawcy i słuchacze szli na oddalony o kilkadziesiąt kilometrów front...

Tworzywo dramaturgiczne tekstu jest bardzo warte i czym bliżej końca, tym bardziej rozsypuje się i gubi w wielości problematyki, którą pisarz chce zmieścić w jednej sztuce. Zamiast tworzyć syntezę owych bohaterów lat — ilustruje je, zubażając zamiast wzbogacać. Nie pomaga sposób gry aktorskiej. Chyba dyskretna środków wyrazu byłaby bardziej przekonująca niż gra na pełnym głosie i geście, podkreślająca deklaracyjność tekstu.

Naturalizm jest drogą zawodną, ponieważ i tak przy umowności samego teatru nie da się do końca odtworzyć wszystkiego dosłownie. Z tej racji żywymi postaciami pozostali w pamięci tylko Wasilij Konowałow i Zemezgow. W ogóle mężczyźni byli mniej papierowi niż role kobiece. One najjaskrawiej zdradzały słabości koncepcji autorskiej, ilustrowania z góry założonych postaw życiowych. Bohaterowie na początku przedstawienia są takimi samymi jak na końcu. Brak akcji dramatycznej, rozwoju charakterów — jest tylko fabularna akcja faktów.

Jeżeli mimo wszystko występ wczorajszy można zaliczyć do bardzo ciekawych spektakli — to głównie dzięki inscenizacji. Wbrew oświadczeniu Nikołaja Ochłopkowa, że ten teatr jest teatrem aktora — jest to teatr inscenizatora. Inszenizatora obdarzonego wielką wyobraźnią i temperamentem. Słowem — Ochłopkova.

RYSZARD DANECKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Eliminacje do mistrzostw świata na poznańskim torze żużlowym

Mało atrakcyjny, sezon sportowy w stolicy Wielkopolski, urozmaicony zostanie niezwykle ciekawymi wyścigami czołowych żużlowców kilku państw. Stają one w dniu 28 bm. na torze Olimpijskim w Golecinie do pierwszej eliminacji żużlowych mistrzostw świata w strefie kontynentalnej. Jednocześnie dalsze trzy eliminacje odbędą się w Czechosłowacji, Jugosławii i Niemieckiej Republice Federalnej.

Do eliminacji tegorocznych zostali dopuszczonych 19 Polaków, z których sześciu zobaczymy na

golecińskim stadionie, mianowicie: Maja, Tkocza, Sucheckiego, N. Świątła, Kusiaka i Jaroszewicza. Zmierzą się oni z reprezentantami Czechosłowacji (pięciu zawodników), Austrii (2) oraz po jednym żużlowcu z Jugosławii i NRF.

W Czechosłowacji z Polaków wystąpią: Kępa, Polukard, Kwaczała i Kapała; w NRF Kaiser, Rurar, Waloszek i Bendke oraz w Jugosławii: Malinowski, Waliński, Zyto, Pociękiewicz i Kacperak.

Do każdej z tych eliminacji przewidziano od 2-3 rezerwowych. Poza Polakami i wspomnianymi zawodnikami do zawodów wystąpią żużlowcy Holandii oraz po raz pierwszy trzech kierowców ze Związku Radzieckiego — łącznie w 4 eliminacjach weźmie udział 64 zawodników.

Zawodami czarnych śmiałków zainaugurowany zostanie cykl dalszych imprez motorowych w tym również „Go-Kartów”. (p)

W niedzielę finały turnieju brydżowego

Finałowe rozgrywki w naszej dorocznej imprezie — Turnieju Brydżowym Parami „Głosu Wielkopolskiego” na rok 1961 rozpoczynają się w sali Domu Prasy (ul. Grunwaldzka 19, III p.) w niedzielę 14. 5. o godzinie 10.

Biorą w nich udział 22 pary: z eliminacji w dniu 10. 5. — 12 par; z eliminacji w dniu 11. 5. — 10 par. Lista imienna par zakwalifikowanych do finału jest wywieszona w hallu Domu Prasy na parterze.

Prosimy o punktualne przybycie. Przewidziane jest rozegranie 63 rozdania z przerwą obiadową. (b)

654-88

— to numer naszego punktu informacyjnego z Wyścigu Pokoju.

Lech usprawnia wejścia na stadion

Kierownictwo KKS Lech zawiadamia, że począwszy od najbliższego, niedzielnego meczu z Cracovią, celem usprawnienia wejść na stadion, wszyscy posiadający karty i bilety wolnego wstępu będą wpuszczani osobną bramą (tuż przy moście). Osobne wejście jest również dla młodzieży do lat 14, studentów i wojska. (x)

Najmłodszy kajakowcy na Malcie

Mające się odbyć kajakowe mistrzostwa młodzików (chłopców i dziewcząt) w dniu 14 bm. na Jeziorze Maltańskim, ze względu na niekorzystną aurę, POZK prze-sunął na sobotę 20 bm. godz. 16.

W zawodach może uczestniczyć młodzież w wieku od 13-16 lat. Pierwszą nagrodę dla najlepszego zespołu klubowego stanowi Puchar Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego. (p)

Laotański dylemat

po 7 latach (od czasu konferencji indochińskiej) w Pałacu Narodów w Genewie zebrały się znowu zainteresowane strony, by obradować nad rozwiązaniem problemu laotańskiego. Zainteresowane strony, to przedstawiciele trzech wielkich grupowań międzynarodowych — obozu socjalistycznego, NATO, państw neutralnych. Konkretnie: Birmy, Kambodży, Kanady, ChRL, Demokratycznej Republiki Wietnamu, Związku Radzieckiego, Polski, Francji, państwa indochińskiego, Indii, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Zadaniem konferencji genewskiej ma być przy-sięcie z pomocą narodowi laotańskiemu w osiągnięciu pokoju, który siłą rzeczy, może być zapew-niony jedynie pod warunkiem zaprzestania wszelkiej obecnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Laosu. Najlepszą drogą do tego jest przede wszystkim ściśle wykonanie porozumień zawartych w 1954 r. w Genewie na wspomnianej już konferencji w sprawie Indochin.

Porozumienia te, które stanowiły podstawę niezawisłości i neutralności Laosu, stały się z kolei podstawą do zawarcia w 1957 roku porozumień w Vientiane, przewidujących zjednoczenie wszystkich sił narodowych na platformie rządu koalicyjnego z księciem Souvanna Phouma na czele.

Jednakże wskutek machinacji wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, którzy postawili sobie za cel wciągnięcie Laosu do systemu agresywnych bloków militarnych, w kraju tym wybuchła wojna domowa. Jej kontynuowanie groziło, iż zamieni się ona w pożar niebezpieczny nie tylko dla Azji południowo-wschodniej, lecz i dla całego świata. Tylko dzięki czujności sił pokoju podejmują się obecnie kroki aby zgasić płomienie, do którego dolałyby stałe oliwy Stany Zjednoczone i niektórzy ich partnerzy z bloku SEATO.

Ale krajów neutralnych (z Kambodżą na czele) o zwolnienie konferencji i podjęcie niezwłocznych kroków dla uregulowania problemu Laosu spotkał się natychmiast z oddźwiękiem w Związku Radzieckim i innych krajach socja-

listycznych, do których przyłączyły się pokój mi-lujące kraje Azji. Inicjatywę tę poparły następnie Londyn i Paryż. Dopiero w ostatniej chwili, kiedy nie było już innego wyjścia, Waszyngton wyraził zgodę na udział w konferencji. Widząc, że klika buntowników znalazła się w obliczu ostatecznego rozbitcia przez wojska rządowe, popiera-nej przez siły zbrojne Neo Lao Haksat, Stany Zjednoczone uważały, iż lepiej będzie zdecydować się na ten krok. Wpłynął na to w znacznym stopniu również fakt, iż W. Brytania i Francja nie solidaryzowały się ze swym potężniejszym partnerem w awanturze, która nie rokowała nic dobrego.

Oświadczenie złożone przez sekretarza stanu USA Ruskę po wywołaniu na lotnisku genewskim dowodzi, iż Stany Zjednoczone mają zamiar przełączyć rokowania. Mówi się nawet o tym, że potrwają one około dwóch miesięcy.

Na bliską metę Stanom Zjednoczonym będzie oczywiście głośnie o wytargowanie w Genewie takich warunków, aby wbrew rzeczywistemu układowi sił w Laosie zapewnić zdradzieckiej klicie Bouna Ouma — Nosavana możliwie najsilniejsze pozycje w nowym rządzie. A że jego premier będzie się musiał nazywać Souvanna Phouma (obecny premier legalnego rządu) — co do tego nie ma już złej sprawy wątpliwości w Waszyngtonie. Upatrując dziś w osobie legalnego premiera jedyną autorytet, który można by postawić obok wpływowego lewicowego laotańskiego — Waszyngton nie może się jednak ludzi, że uda się w ten sposób stworzyć w neutralnym rządzie przyczółek dla polityki waszyngtońskiej. Trudno oczekiwać czegoś więcej niż neutralności od rządu, przeciw-ko któremu Stany Zjednoczone zmotywały i uzbroiły rebelię i który do wczoraj traktowały jako wroga grupę buntowników.

Nagromadzenie się przeciwstawnych interesów w Azji południowo-wschodniej (sprawa południowego Wietnamu również zachacza o problem Laosu) nie ułatwi oczywiście pracy konferencji genewskiej. Jednakże wszystko wskazuje na to, że dylemat laotański będzie musiał być rozwiązany z korzyścią dla światowego pokoju.

MIECZYSLAW HALIŃSKI

MAGAZYN

4 TYS. KM NA GODZINĘ

Prawdopodobnie w 1963 roku wystartuje pierwszy pasażerski samolot ponad-dźwiękowy, który latać będzie na wysokości 18-30 tys. metrów z szybkością 3-4 tys. km w ciągu godziny.

„MOST” PRZEZ ATLANTYK

Na morzach całego świata pływa obecnie 36 tys. statków o pojemności powyżej 100 BRT, które ustawione jeden za drugim mogłyby utworzyć most przez Atlantyk, łączący Europę z Ameryką.

ZEMSTA MUZYKÓW

Trzy taneczne orkiestry w Caracas zorganizowały w godzinach nocnych koncerty muzyki jazzowej pod oknami domu gubernatora, który nienawidził tego rodzaju utworów. Jak wynika z rozmów muzyków, miała to być zemsta za niezapłacone orkiestrom należności za ich działalność w okresie karnawału. (bl)

Kontakt - przez literaturę

„Dni Oświaty, Książki i Prasy” są nie tylko świętem książki polskiej; dlatego warto przy tej okazji zwrócić uwagę na wzajemne kontakty literatury polskiej z literaturą radziecką i rosyjską, na tłumaczenia z tej literatury na język polski, na import tych książek do Polski, na kontakty z literaturą krajów demokracji ludowej. Kontakty te są z roku na rok silniejsze i oparte na bardziej racjonalnych przesłankach: następuje wymiana myśli i dzieł, uzupełniających się nawzajem.

Nasz dorobek w tej dziedzinie jest od czasu powstania Polskiej Ludowej prawdziwie imponujący: dzieła pisarzy radzieckich i rosyjskich rozeszły się w Polsce w globalnym nakładzie 100 milionów egzemplarzy.

Tylko w ciągu roku od zeszłorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy” po dzień dzisiejszy na półkach księgarskich ukazało się 350 tytułów tej literatury w nakładzie 3,5 miliona egz. Milionowe nakłady zyskały dzieła Gorkiego, Ostrowskiego, Katajewa. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że wiele tytułów, które

ostatnio opuściły oficyny wydawnicze, okazało się prawdziwymi „bestsellerami”: wymienić tu należy chociażby wydane nakładem PIW trzytomowe „Pamiętniki Dekabrystów”.

W dorobku przekładowym literatury radzieckiej ostatnich miesięcy wymienić trzeba przede wszystkim wspomnienia i pamiętniki.

Ukazał się więc Kawerina „Nieznany przyjaciel”, Pautowskiego „Czas wielkich oczekiwań”, Kopytowa „Ksenia”, Krutikowa „Konnica”, Golikowa „Czerwone orły”, czy Katajewa „Złote pióro”.

Wielka wojna narodowa reprezentowana jest na kartach prozy już nie przez epikę, ale przez intymne doznania szarego człowieka: do takiej własnie literatury zaliczyć trzeba popularne, świetne opowiadanie Szolochowa „Los człowieka”, czy też Gromowej „Przy-czajone miasto”, Simonowa „Żywi i martwi”, czy też Bondariowa „Ostatnie strzały”.

Wreszcie literatura współczesna, dotycząca zagadnień życia współczesnego, radzieckiego człowieka — to przede wszystkim Nikołajewej „Bitwa w drodze”, to Czakowskiego „Rok życia”, Granina „Po ślubie”, czy też Rubienowa „Zdobycie stepów”.

Wszystkie te książki, przetłumaczone na język polski, oznaczają się dojrzałością i wysokim poziomem artystycznym i godnie reprezentują aktualny stan literatury radzieckiej.

W najbliższym czasie nasze oficyny wydawnicze opuszcza najnowsza powieść Baklanowa „Płód ziemi”, Czukowskiego „Od dwu do pięciu” Erenburga „Ludzie i lata”, jak również

Kietlińskiej „Inaczej nie warto żyć”.

Ponad 1,5 miliona egz. książek sprowadziliśmy w ub. roku z ZSRR; są to oczywiście w 50 proc. książki naukowe i techniczne, które cieszą się w Polsce dużym popytem. W roku bież. import książki radzieckiej do Polski wzrośnie jeszcze bardziej i osiągnie 2 miliony egz. Będą wśród nich słowniki fachowe, siedmiojęzyczne, z najnowszych dziedzin wiedzy, które w Związku Radzieckim przeżywają niebywały rozkwit: z zakresu telewizji, radiolokacji, elektroniki i energii atomowej.

Oczywiście literatura innych krajów socjalistycznych reprezentowana jest mniejszą ilością tytułów. W ub. roku przetłumaczono i wydano w Polsce 2 tytuły z klasyki bułgarskiej i 2 tytuły z współczesnej literatury bułgarskiej.

Klasyka czeska reprezentowana była również przez 2 tytuły, a czeska współczesna literatura przez 13 tytułów.

Literatura niemiecka, głównie NRD, osiągnęła w ub. roku klasę aż 11 przekładów, a w dziedzinie literatury współczesnej 29 tytułów.

Literaturę rumuńską reprezentowały ogółem 3 tytuły, a węgierską 8. Ukazały się także dwa tytuły chińskie — oba na leżąco do klasyki.

Najlepiej poznać można naród, poznając jego literaturę. Powinno stać się to jednym z haseł tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, których organizatorzy na książkę tłumaczoną nie zwrócili — nieśwety — należytej uwagi.

LESZEK GOLIŃSKI

Sprawy Poznańskich

Najpierw koncepcja — potem realizacja

Dyskusja na łamach „Głosu” w sprawie ewentualnej przebudowy śródmieścia wywołała duże zainteresowanie wśród poznańców. Świadczy o tym spora ilość listów napływających w tej sprawie do redakcji. Z dotychczasowych, zamieszczonych przez nas wypowiedzi, Czytelnicy mieli okazję wywnioskować, że większość dyskutantów uważa przebudowę centrum za sprawę, która wreszcie powinna znaleźć konkretne rozwiązanie.

Chodzi im przede wszystkim o stworzenie prawidłowej koncepcji nowego śródmieścia i w efekcie przystąpienia do etapowej realizacji tych zamierzeń.

Zdaniem tylko nikomej garstki dyskutantów przebudowę śródmieścia należałoby odłożyć na okres późniejszy.

Dziś drukujemy dalsze i zarazem ostatnie fragmenty najbardziej charakterystycznych wypowiedzi. Oczywiście do tej sprawy wrócimy jeszcze na łamach „Głosu”. Nie omieszkamy również po informować wszystkich zainteresowanych o stanowisku jakie zajęli w tej sprawie gospodarze miasta.

... — Konieczność wyburzenia pewnej ilości domów nie może być argumentem odwołującym się do budowy śródmieścia.

Przy realizacji przebudowy śródmieścia uwzględnić trzeba przede wszystkim problem komunikacji. Nie można dopuścić do zaprzeczania jedynej możliwości — maksymalnego poszerzenia ul. Czerwonej Armii, tak by mogła ona spełniać rolę centralnej arterii miasta Międzynarodowych Targów...

nia są bardzo zniszczone i wymagałyby i tak w najbliższym czasie znacznych sum na remont i modernizację. Wreszcie pamiętajmy, że odbudowa dostarczy również pewnej ilości nowych mieszkań...

doc. dr Kazimierz Ślaski

— Korzystając z zachęty redakcji „Głosu” do wypowiedzenia się na temat zabudowy poznańskiego śródmieścia, chciałabym w pierwszym rzędzie zaprotestować przeciw stawianiu przez niektórych dyskutantów pytań w rodzaju — czy zabudowywać centrum koło zabudowy 1500 izb? Okres 16-letniego wyczekiwania jest chyba wystarczającym, by uznać decyzję za dojrzałą do realizacji. Z drugiej strony przewidywany na bieżącą 5-letnią plan wybudowania około 45 tys. izb mieszkalnych może chyba zostać zwiększony o te 1500 izb?...

Przy realizacji przebudowy śródmieścia uwzględnić trzeba przede wszystkim problem komunikacji. Nie można dopuścić do zaprzeczania jedynej możliwości — maksymalnego poszerzenia ul. Czerwonej Armii, tak by mogła ona spełniać rolę centralnej arterii miasta Międzynarodowych Targów...

Wiesława Stypa-Mirek

... — Z każdym dniem upiększa się nasze miasto. Szkoda tylko, że w niektórych rejonach prace nad jego przeobrażeniem przebiegają zbyt wolno. Reprezentacyjna na przykład ul. Czerwonej Armii wymaga już chyba najspieszniejszej przebudowy. Sterczy sobie pod nr 48 „straszdylo” (drugi po „Ludwizance”). Czy usunąć? Usunąć i basta! Ze kosztu — ktoś powie, nowe mieszkania dla użytkowników? A ile wyjdzie się, może nie w roku, ale nieco rzadziej na remont takich budynków — upiórów? Na prawdę nie trzeba być fachowcem, by stwierdzić, że budynkowi pod nr 48 niewiele już pozostało dni do „egzystencji”.

W. Trojanowski

Zła gospodarka funduszem gromadzkim

Na łamach prasy i na zebraniach przedwyborczych przedstawiciele gromadzkich rad narodowych domagali się uparcie, żeby zwiększyć samodzielność gospodarczą i finansową reprezentowanych przez nich organów władzy. Tymczasem okazuje się, że nawet skromne środki funduszu gromadzkiego nie są właściwie realizowane.

W ubiegłym roku np. mocno szwankowały wymiar i dyspozycja części pieniężna funduszu, a ulgi, zwolnienia i umorzenia, często bezzasadne, przekroczyły 15 proc. ogólnej kwoty funduszu ustalonego na 1960 r. Odbiło się to, oczywiście, na realizacji planowanych przez gromady zadań gospodarczych i kulturalnych.

Ostatnio w sprawie funduszu gromadzkiego wkroczyły władze nadzorujące działalność prezydentów rad narodowych. Wynikiem ich kontroli jest okólna pismo premera. Stwierdza ono, że winę za nieporządkami w funduszu ponoszą prezydenci oraz komisje rad, m. in. dlatego, że nie kontrolują prowadzonego przez sołtysów inkasa i nie korzystają z prawa egzekwowania należności od opornych dłużników.

Okólnik zwraca się do przewodniczących prezydentów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, żeby dopilnowali ściągania sum przypadających na fundusz gromadzki, zarówno z wymiarów bieżących, jak i zaległych. Na terenach, gdzie dochody chłopów ostatnio znacznie wzrosły, trzeba podnieść w planie na 1962 r. stawki funduszu do górnej granicy.

Uzyskane w ten sposób dochody będą przeznaczane przede wszystkim na pomoc finansową w realizacji prac społecznych, inicjatywanych przez zebrania wiejskie. (lf)

Zabrakło organizatora

Słomiany ogień

NIEDAWNO WESZŁA NA NASZE EKRANY CIEKAWA, ORYGINALNA KRÓTKOMETRAŻOWKA. TYTUŁ: „SIEDLISZCZE”. TO AUTENTYCZNA NAZWA WSI. ALE I COŚ WIĘCEJ. TO NEGATYWNY SYMBOL NIEKÓRYCH NASZYCH NIEDOBRYCH, O POMSTĘ WOŁAJĄCYCH CECH. NIBY RZECZ DOTYCZY JEDNEJ Z WIELU TYSIĘCY POLSKICH WIOSEK, A W ISTOCIE...

Otóż tak: był we wsi lekarz-społecznik. Z jego inicjatywy, z jego społecznikowskiej pasji, z jego umiłowania pracy pożytecznej, twórczej, niezasklepiającej się w zawodowej specjalności narodziły się rzeczy wielkie i piękne.

Ta pasja i energia, te zdolności organizatorskie umiały podierać mieszkańców, zmobilizować ich do świadczeń na rzecz wspólnej, wioskowskiej społeczności, zmobilizować do aktywnej, efektywnej społecznej pracy.

W rezultacie powstał basen, powstały urządzenia sportowo-kulturalne, wieś nabierała z każdym dniem wyglądu. Ludzie zaczęli tęsknić za wyższym poziomem kulturalnym, i nie tylko tęsknić, lecz gonić ten poziom, zdobywać go trudem własnych rąk. Nowe już nie tylko kiełkowało, lecz dawało plony.

I co dalej? Dalej stało się tak, że doktor, człowiek zdolny, twórczy, poszedł drogą pracy naukowej. Porwał go jakiś instytut i teraz tam robi dobrą, pożyteczną robotę.

A wieś? Ot — i tu zaczyna się owa groźna przestroga. Gdy dziś, po paru latach od chwil największych wzniesień, triumfów, uroczystych otwarć nowych obiektów w Siedliszczach — kamera znów skierowała się na te właśnie obiekty — oczom ukazują się cały ogrom dewastacji, zapuszczenia, stagnacji. Przebiega kamera po naderwanych futrynach dawniej chłuby — domu sportowego. Przebiega po zapuszczonej omszałym basenie.

Po prostu: zabrakło organizatora — rozleciało się dzieło.

Przykład przelaty, lecz skłaniający do refleksji. Przykład przelaty, lecz chwala Polskiej Kronice Filmowej, że nie zawahała się podjąć opracowania tego tematu.

Korzyść polega na tym, że wymowa filmu musi poruszyć każde środowisko, w którym zaprzeczają się tego lub podobnego typu osiągnięcia.

Ze uczy konieczności działania nie samotnie, a w oparciu o kolektyw.

Ze stanowi miazdzącą krytykę tego, co zwie się potocznie słomianym zapalem.

Dlatego warto domagać się, by kopia pouczającego filmu „Siedliszcze” nie ominęła naszych miast, miasteczek, wsi.

JERZY JUSZCZAK

Można pomóc rencistom

Inicjatywa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Z bardzo pożyteczną inicjatywą występuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. ZUS postanowił bowiem przejrzeć swoje odwołania od decyzji Okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych do Najwyższego Trybunału Ubezpieczeń. Odwołania leżą długo, nieraz rok lub dwa. W tym czasie mógł zmienić się stan zdrowia ubezpieczonego i dzisiaj ZUS znajdzie podstawę do przyznania mu renty. ZUS pragnie sięgnąć nie tylko do własnych odwołań do Trybunału, ale również — gdy uzna roszczenia petenta za słuszne — nakłonić go do wycofania skargi z Okręgowego Sądu Ubezpieczeń.

Renta jest podstawą egzystencji starych lub schorowanych ludzi. Należy więc rozpatrzyć wszystkie możliwości przyznania im zaopatrzenia. Czasami jednak urzędnicy ZUS upraszczali sobie zadanie i w sprawach wymagających większego trudu — dawali decyzje odmowne. Czasami nie mogli przyjąć oświadczenia świadków, którym dopiero Sąd dawał wiarę po ich zaprzysiężeniu.

W rezultacie w dniu 1 stycznia tego roku Okręgowe Sady Ubezpieczeń miały 43 tys. zaległych spraw, co równało się 7-miesięcznej zaległości.

Problem sądownictwa ubezpieczeniowego nie sprowadza się jednak jedynie do zlikwidowania tych zaległości. Wydaje się, że dzięki właściwemu przeszkoleniu personelu ZUS będzie można uniknąć wydawania niestusznych, odmownych decyzji. Dużo nadziei pokłada się w pracy rad nadzorczych, które od stycznia tego roku przyjmują odwołania od decyzji komórek rentownych. Jak wynika z trzymiesięcznych doświadczeń rady nadzorcze — takie, jak np. w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi i Gdańsku wnikiwie, obiektywnie i szybko rozstrzygają odwołania petentów. W ten sposób zainteresowani nie muszą szukać sprawiedliwości aż w sądach ubezpieczeniowych.

Ale poza odpowiednim przygotowaniem fachowym kadr, poza pomocą rad nadzorczych ZUS — istnieje jeszcze potrzeba ujednolicenia przepisów emerytalnych, które dzisiaj są zawarte w 105 ustawach, dekretych, zarządzeniach. Po ujednoliceniu przepisów, której interpretacja nie będzie budziła niczyich zastrzeżeń — starzy ludzie nie będą wczekiwać latami na ostateczną decyzję przyznania im należnego zaopatrzenia.

GRAŻYNA ZIELSKA

Woda dla wsi i miasteczek

Pięćset milionów złotych przewidziano w pięcioletnim planie remontu i budowy ujęć wodnych na wsi. Kwota ta asygnowana z budżetu terenowego, uzupełniona przez własny wkład ludności (prace społeczne, fundusz gromadzki) pozwoli odbudować i rozbudować tysiące studni i urządzeń wodociągowych.

W ślad za uchwałą o półmilionowej dotacji, Prezes Rady Ministrów wystosował pismo okólnie do przewodniczących prezydentów wojewódzkich rad narodowych.

W myśl okólnika Premiera pierwszeństwo w budowie mają już istniejące (nieczynne lub tylko częściowo czynne) publiczne urządzenia wodociągowe, przede wszystkim na północno-zachodnich terenach kraju. W drugiej kolejności powinno się rozbudować działające ujęcia, które mogą zapewnić ludność zbiorowe zaopatrzenie w wodę. Na trzecim miejscu stoi budowa nowych wodociągów i studni w największych, gęsto zabudowanych miejscowościach. (APR)



Janek nie pada wapna

— No, moi drodzy, przeciwieństwo to zupełnie inaczej się robi — mówi swym wychowancom, rozkładając bezradnie ręce — mistrz Walenty Libera, nauczyciel zawodu.



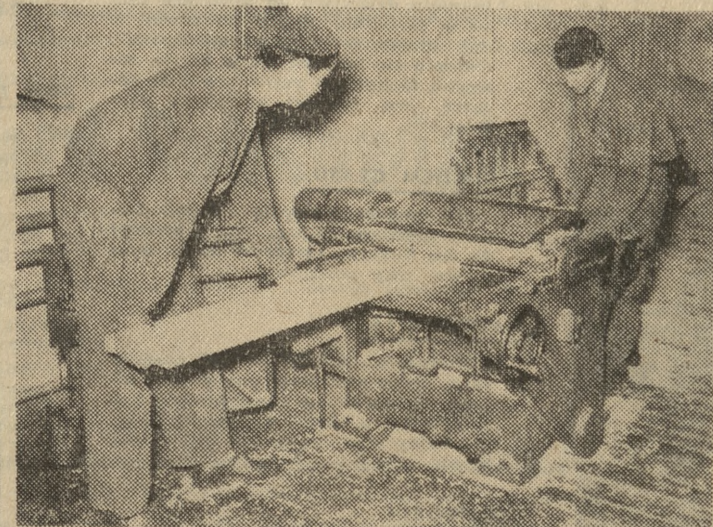
Dawno minęły czasy kozłów do noszenia cegieł (nawet na najwyższe piętra), „terminatorów” ściganych okrzykiem mistrza „Janek pada wapno”. Ci chłopcy, których poznaliśmy w Szkole Rzemiosł Budowlanych nr 1 w Poznaniu (ul. Różana), nieczym nie przypominają dawnych „mularzyków”. Schludnie ubrani w klasach, roboczo — w kombinizonach — przy zajęciach warsztatowych — są uczniami, jak w każdej innej szkole.

Tu uczą się zawodu murarza, stolarza, instalatora, hydraulika i malarza. W ciągu trzech lat zdobywają kwalifikacje samodzielnych pracowników. Kto ma ochotę, może się uczyć dalej w technikum, a potem na Politechnice.



Przy okazji informujemy, że podobne szkoły działają: w Liskowie (powiat Kalisz), Ostrowie, Gnieźnie, Lesznie, Pile, Koninie i Kaliszu. Z zawodów pokrewnych warto polecić: Technikum Energetyczne we Wrześni oraz Zasadnicze Szkoły — elektroenergetyczne w Koninie i Turku.

Bliższych informacji udziela Inspektoraty Szkolne oraz wszystkie szkoły zawodowe.



W tym roku szkolnym Szkoła przyjmie do nowych klas różnych specjalności — 320 nowych uczniów. Z wpisem raczej nie należy zwlekać.

Red. — K. Brzechodźki

Pracownicy poszukiwani

Spawacza, ślusarza i jednego kowala zatrudni zaraz Fabryka Papieru w Czerwonaku. 28750g

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Strykowie, powiat Poznań, przyjmuje 30-35 dziewcząt do prac fizycznych w produkcji polowej i zielarskiej. Stoiówka i zakwaterowanie zapewnione. Płaca zgodnie z umową zbiorową w rolnictwie, wraz z wszelkimi dodatkami oraz ubraniem roboczym. K3234

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14, I piętro, pokój nr 104 zatrudni natychmiast 100 robotników niekwalifikowanych. Dla zamieszcowych hotel robotniczy zapewniony. K3284

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego zatrudnią natychmiast 10 mężczyzn do pracy w dziale produkcji. Zarobek wg umowy oraz deputat gazowy, węglowy i koks. Zatrudnimy również 1 mężczyznę na stanowisko kwalifikowanego kucharza do Domów Wypoczyn. w Mrzeżynie Gryfickim na sezon od czerwca do września 1961 r. Zarobek miesięczny według umowy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, Grobla 15, pokój 210. K3307

Tokarzy, frezerów, malarzy natryskowych, robotników niekwalifikowanych i kierowców z I względnie II kategorią prawa jazdy zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych, Poznań-Staroleka, ulica Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3322

Dyrekcja M. H. D. Art. Spoż., Poznań-Południe, ul. Wielka 26, poszukuje pracowników: inżynierów (wymagane średnie wykształcenie), kierowników sklepów, malarzy i stolarzy. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr, ul. Żydowska nr 6. K3324

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu przyjmie zaraz blacharzy, murarzy, zbrojarzy, robotników niekwalifikowanych oraz chętnych do przyuczenia w zawodzie blacharskim i malarskim. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy PPB nr 4, Poznań, ulica Artyleryjska 2. K3334

Głównego księgowego oraz starszego księgowego odpowiedzialnego kandydata na zastępcę głównego księgowego — z wyższym wykształceniem ekonomicznym, z dłuższą praktyką i doświadczeniem na stanowiskach kierowniczych — zatrudni zaraz państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3390.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” — zatrudni zaraz w Rejowcu Poznańskim maszynistę z uprawnieniami na przetaczarkę LS 300. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione. Kandydaci winni się zgłosić w Sekcji Kadr — Poznań, ul. 27 Grudnia 15, pokój 10. K3358

Pracowników inżynieryjno-technicznych oraz ekonomistów zatrudni Jarocńska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie, Pozn., ul. T. Kościuszki 16a — telefon: 200 i 550. K3415

Referenta kadr z maszynopisanem, 1 spawacza acetylenowego i elektrycznego, monterów samochodowych, lakiernika samochodowego, frezera i zmywaczy samochodowych zatrudni natychmiast Oddział Remontowy W. P. PKS w Poznaniu, ulica Magazynowa 7. Zgłoszenia osobiste w Dziale Ogólno-Ekonomicznym. K3382

+

Dnia 11 maja 1961 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 63 lat, mój ukończony ojciec, nasz drogi szwagier i wujek, sp.

Józef Głowacki

b. podoficer 15 Pułku Ułanów Poznańskich, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążone
CÓRKA I RODZINA

29090g

Dnia 11 maja 1961 r. zmarł długoletni nasz pracownik

Jan Ratajczak

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy
ZAKŁADÓW PROD. CZĘŚCI ZAMIENNYCH
M. B. Nr 3 W POZNANIU

K3430

Dnia 11 maja 1961 roku zmarł członek Koła Łowieckiego „Diana” w Poznaniu

Witold Śliwiński

W Zmarłym tracimy wzorowego Kolegę, nieustraszonego miłośnika przyrody i nieodżałowanego Przyjaciela Łowców.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD I CZŁONKOWIE
KOŁA ŁOWIECKIEGO NR 100 „DIANA”

29140g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejserowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8-17, Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-7

JUŻ JEST W SPRZEDAŻY —

MAJONEZ POMIDOROWY

doskonali w smaku, do sałatek, wędlin, dań rybnych i mięsnych.

SPRÓBUJ I PRZEKONAJ SIĘ

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych.

Opakowanie 30 dkg.

Cena 14,— zł

Produkcja: Z. P. T. GDAŃSK.

K3300

Panu Dr. Stefanowi Białeckiemu z Przyczodni Obwodowej Poznań - Grunwald, Poradni Rejonowej przy ul. Zakręt 8 za tr. skł. w. i bezinteresowną opiekę w czasie długotrwałej choroby męża mojego, sp.

FRANCISZKA

RYCHLEWSKIEGO

składam

SERDECZNE

PODZIĘKOWANIE

Rozalia Rychlewska

28747g

Praca

18-letnia poszukuje pracy jako uczennica fryzjerska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28636g.

Poszukuję dobrego fachowca do malowania krat, wiat, pracownia, Toruń, Zeglarska 26 m. 3. 28654g

Potrzebny pracownik do prac rolnych w gospodarstwie ogrodnim (1 koł). Jan Woźny, Piatkowie, poczta Poznań 13, 4 km od Poznania. 28673g

Pomocnik i uczeń ogrodnicy potrzebni. Gniezno, ulica Młodej Gwardii 8, łwiaciarnia. 9542p

Przyjmę do pracy na stałe ślusarza wyuczonego lub przyuczonego. Poznań, ulica Górczyńska 9, warsztat. 28739g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczyrkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 27830g

Sprzedaż

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza szybko „Autome-tal”, Poznań, Miła 17. 22737g

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór, niskie ceny oraz materace wszelkich rozmiarów polecam. Poznań, Czerwonej Armii 10 — Elzozowska. 27302g

Velorex — trzykołowy samochodzik — silnik Jawa 250 ccm, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28355g.

Samochód „Fiat” 600 sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28509g.

Dnia 12 maja 1961 r. zasnął nagle w Bogu, mój ukończony mąż i troskliwy opiekun, najdroższy ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70, sp.

Marcin Garstecki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Bluszczejowej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Dolna Wilda 28. 29178g

WYKONUJEMY regenerację elementów tłoczonych

do wszystkich pomp wtryskowych silników wysokoprężnych.

NAPRAWA POMP I ROZPYL. WTRYSKOWYCH

Władysław Sarnowski, Poznań, Dąbrowskiego 31.

Telefon 452-45. 28188g

Wózki spacerowe głębokie oraz komplety likierowe kleiszki ozdobne poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 28370g

Motocykl SHL 125 tanio sprzedam. Noskowskiego 24 m. 1. 28382g

Okazyjnie sprzedam samochód Opel-Kadet — idealnym stanie, Kalisz, ul. Mazurska 6a m. 42. 9543p

Wózki dziecięce, najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 70, w podwoziu. 23647g

Sprzedam samochód osobowy DKW, Zielona Góra, Kochanowskiego 1 m. 1 — Kromiła. K3426

Sprzedam samochód Skodę 1101 i garaż blaszany. Wiadomość: tel. 611-81, wewn. 206. 23584g

Sprzedam samochód Skodę-Spartak — przebieg 30.000 km. Gorzów, Kasprzewska 46 m. 2, po godzinie 18. 9538g

Sprzedam samochód Mercedes 170, Janc, Potulice, pow. Wągrowiec. 9541p

Sprzedam tanio stację transformatorową kompletną 30 KVA, transformator 30 KVA, motor 18 kW. Tadeusz Zawada, Janków Przygodzki, pow. Ostrow Wlkp. 9546p

Sprzedam motocykl Junak, nowy, dotarty. Winkler 15, od godz. 14-19. 27729g

Fermę kur (800 sztuk) zaprowadzoną przy Poznaniu, z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28748g.

Sprzedam samochód „Warszawę” i „Skodę” furgon. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28752g.

Lokale

Warsztat szewski w dobrym punkcie odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28898g.

Bydgoszcz! 2 pokoje lub pokój, kuchnia, łazienka zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28602g.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO „H. CEGIELSKI”

W POZNANIU

OGŁASZAJĄ

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

4 PLATFORM OGUMIONYCH

Platforma nr 43458, nośność 2 t., cena wywoławcza — 4.000,— zł

„ „ 43460, nośność 2 t., cena wywoławcza — 5.000,— zł

„ „ 43461, nośność 2 t., cena wywoławcza — 5.000,— zł

„ „ 43462, nośność 3 t., cena wywoławcza — 3.000,— zł

Platformy oglądać można w Zakładach H. C. P. w godzinach od 7-14, w soboty do godz. 12.

Przetarg odbędzie się dnia 25 maja 1961 r., o godzinie 11,30 w Dziale Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa.

Uczestnicy przetargu złożą w Kasie Głównej Zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — najpóźniej w przeddzień przetargu. K3368

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego, Rewiru IX, w Poznaniu, ulica Młyńska 1a, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 maja 1961 r., o godz. 11,30 w Poznaniu, przy ul. Sielskiej nr 14 — odbędzie się I licytacja ruchomości a mianowicie samochodu ciężarowego marki Ford, maszyny (saturator) do napełniania wód, aparatu syfonicy oraz syfonów 1 litr. z nakrętkami, oszacowanych na łączną sumę 53.000 zł, a należących do ob. Jerzego Prządki w Poznaniu, ul. Podchorążych 22/24. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K3433

Instytut Przemysłu Włókien Łykowych Ośrodek Doświadczalny Pętkowo, powiat, poczta i stacja kolejowa Środa Wlkp. — ogłasza przetarg na wykonanie ca. 1.200 m² tynków zewnętrznych z materiałów wykonawczych na 3 budynkach (mieszkalny, obora, kuźnia). Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty tynkowe” — w terminie do dnia 24 maja 1961 r. godz. 10. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 24 maja 1961 r. w Ośrodku Doświadczalnym Pętkowo o godz. 11. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta i uznanie przetargu za nieważny. Informacji udzieli w miejscu w Pętkowie dyrektor inż. Widawski. K3258

Okazyjna sprzedaż gospodarstwa wziętego na trasie Gaj-Szamotuły. Informacje: Tel. Poznań, 831-56. 29075g

3 maja zgubiono bucik damski popielaty (na linii tramwajowej nr 14 Dzierżynskiego — do Dworca Zachodniego. Przedszkole, Plocka 4, Osiedle Warszawskie. 29155g

Różne

Zguby

Uwaga! 15.000 zł nagrody kto wskaże gdzie znajdują się skradzione w dniu 26.71 kwietnia norki z fermy przy ul. Kosowskiej 7 (Podolany). Skradziono 11 samiec kotnych, w tym 9 standard (ciemne) i 2 to-paski oraz 2 duże samce ciemne. Dyskretna zgwarantowana. Zgłoszenia, ul. Grodziska 25 m. 3, telefon 441-56. 29092g

W drugą rocznicę śmierci naszej matki, teściowej i babci, sp.

Anny Tabaczyńskiej

zostanie odprawiona msza św. żałobna w poniedziałek, 15 bm., o godzinie 6,30 w kościele Farnym.

Wszystkich Krewnych, Znajomych i Zyczliwych pamięci Zmarłej zawiadamia

SYN

Przew. Ks. Prałatowi Ziolkowskiemu, Ks. Jezuitcie Cz. Białkowi i Duchowieństwu, Dyrekcji i Pracownikom Zakładu Ubezpieczeń, Lokatorom, Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom za złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia i słowa pociechy z powodu zgonu mego drogiego męża, naszego ukochanego brata, wujka i szwagra, sp.

Franciszka Podwairasiewiczza
składam
NAJSERDECZNIEJSZE „BÓG ZAPLĄC!”
ZONA

9336p

Przewielebnym OO. Karmelitom Bosym, Siostrom Karmelitanek Bosym, Księżom, P. Dr. Kalużnej-Otockiej za bezinteresowną opiekę lekarską oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za wyrazy współczucia, wiązanki kwiatów i złożone wieńce z powodu zgonu mego ukochanego męża, naszego ojca, dziadka i teścia, sp.

Antoniego Iwankowskiego
składamy
SERDECZNE „BÓG ZAPLĄC!”
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ulica Dąbrowski 15 m. 9. 28959g

Dnia 10 maja 1961 roku zmarł nagle nasz kolega

Leonard Sobkowiak

przewodniczący Rady Zakładowej, długoletni pracownik Wojew. Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej, Oddział I w Poznaniu, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i kolegę oddanego pracy społecznej i zawodowej.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 maja 1961 r., o godzinie 15, na cmentarzu w Stęszewie koło Poznania.

RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA DYREKCJA

WSPÓŁPRACOWNICY

K3428

Maj
13
sobota

Imieniny
Serwacego

Słońce:
wsch.: 4.01
zach.: 19.38

Teatry

OPERA — g. 19 — „Irkucka historia” (koniec około g. 22)
POLSKA — g. 19.30 — „Kordian” — (koniec około g. 22.30)
NOWY — g. 16 — „Książę i żebrak” (g. 19 „Zazdrość i medycyna” (koniec około g. 22)
OPERETKA — g. 19 „Niespokojne sąsiedzi” (koniec około g. 22)
SATYRY — g. 20 — „Kupiec” (koniec około g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 — „Pieśń o lisie” (koniec około g. 22)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat)
BALTYK — g. 11, 15.30, 18, 20.30 — „Mein Kampf” (szwedzki, 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Ludzie z pociągu” — (polski, 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Róża dla prokuratora” — (NRF, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Korsarz Pacyfiku” (radz., 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Księga dżungli”
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Gorączka w El Pao” (meks., 18 lat)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dama kameliowa” (USA 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Wzgórze 905” (jugośl., 16 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Dobry wojak Szwejk” (CSRS, 16 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Szczęściarz Antoni” (polski, 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.)
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Rzymskie wakacje” (USA, 16 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Białe Szejk” (włoski, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Odwiedziny prezydenta” (polski 14 l.)
WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Ostrożnie Yeti” (polski 16 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
ZNICZ — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. 10-20 — „San Marino — Monaco — Andorra 1960”

Radio

PROGRAM I

6.10 — Program dnia; 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 — Muzyka poranna; 7.45 — „Biełkita sztafeta”; 8.06 — Muzyka i aktualności; 8.45 — Problemy ekonomiczne; 9.00 — Audycja dla klas III i IV; 9.20 — Koncert poranny; 10 — Mówi Technika; 10.10 — Z oper Giacomo Pucciniego; 11 — Audycja dla klas VI; 11.30 — Tańce symfoniczne; 11.50 — „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Na swoją nute”; 12.45 — Pogodne piosenki; 13 — „Niezapomniane stronice”; 13.30 — Koncert rozrywkowy; 14 — Audycja dla kl. III i IV; 14.20 — Muzyka melodii rozrywkowych; 15.20 — Sobotnie popołudnie; 16.05 — Przegląd i poglądy; 16.30 — Magazyn muzyczny; 17 — Z życia ZSRR; 17.30 — Tydzień Muzyki Czechosłowackiej; 18.05 — „Gdy rodziło się Wojsko Polskie”; 18.25 — Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 18.40 — Franciszek Schubert: Dwa Improwizacje z op. 142; 19 — Zespół Dźwięków; 19.20 — Wędrowni muzycy z kraju; 20.30 — „Zgaduj Zgadula” nr 66; 22 — Melodie taneczne; 22.30 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

6.50 — Gimnastyka; 7.20 — Porady praktyczne dla kobiet; 7.40 — Przegląd prasy; 9 — Koncert muzyki klasycznej; 9.30 — „Kościszkowcy”; 10 — Małe zespoły rozrywkowe; 10.20 — Poetycki koncert z cześć; 10.50 — Poranny koncert cho pinowski; 11.20 — Muzyka rozrywkowa; 11.40 — Gawęda teatralna; 12.15 — Gawęda Henryka Korotyńskiego; 12.25 — Muzyka ludowa; 12.45 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 13.20 — Piosenki śpiewa Maria Kałis; 13.30 — Muzyka dla wszystkich; 13.45 — Program radiowy i telewizyjny; 13.50 — Muzyka rozrywkowa; 14.05 — Muzyka rozrywkowa; 14.45 — Z notatnika reportera; 15.10 — Koncert Drezdeńskiego Chóru Chłopięcego „Kreuzchor”; 15.35 — Melodie taneczne; 17 — Muzyka; 17.50 — Koncert żyweń; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.50 — Felieton Marccelego Jorsta; 19.05 — Reportaż aktualny: „Spotkania kaliskie”; 19.30 — „Matysiakowie”; 20.05 — Muzyka; 20.50 — Mówi „Zielone Zagłębie”; 21.40 — Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 — Arie z oper kompozytorów czeskich; 22.30 — Zespół Dziewiątka; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.05, 19, 21, 23.50.

Wiadomości z etapu od godz. 14 do 16 co pół godziny.

Drogi werbunku

PSS zwiększa liczbę członków

Ponad 22 tys. członków zrzesza obecnie Poznańska Spółdzielnia Spożywców. Liczba ta znacząca, ale daleka od ilości, jaką chciałaby osiągnąć władza spółdzielni. Już w tym roku ma przybyć prawie 7 tys. nowych członków. Zadanie ambitne, ale równocześnie niezbyt łatwe.

Werbowaniu nowych członków służą w PSS dwie drogi. Jedną to ta wybitnie handlowa. Mamy na myśli starania o lepsze, pełniejsze zaopatrzenie sklepów spółdzielczych, budowę nowych placówek handlu, szczególnie na peryferiach miasta, pozabawionych sklepów, unowocześnianie istniejących lokali sklepowych, głównie dla usprawnienia obsługi itp. Ważny czynnik stanowi także rozwój sieci spółdzielczych usług, przeznaczonych przede wszystkim dla członków PSS. Usługi te to wszelkiego rodzaju porady, pokazy praktyczne przy korzystaniu i obsłudze sprzętu gospodarstwa domowego, wreszcie pokazy zastawiania nowych tkanin i wiele innych form.

Można by tutaj stwierdzić, że przytoczone wyżej przykłady i wzory dotyczą nie tylko spółdzielni, ale również innych przedsiębiorstw handlowych, że przecież takie są założenia całego naszego handlu. Rację miałby jednak tylko ci, którzy nie wiedzą, że druga droga, prowadząca do wzrostu liczby członków PSS, polega na stosowaniu form nieznanych innym przedsiębiorstwom handlowym czy usługowym. Mamy na myśli wszelkie świadczenia finansowe i rzeczowe dla członków spółdzielni.

W tym roku PSS przeznaczą na

te świadczenia już przeszło 2.600.000 zł. Wynika z tego, że wartość świadczeń na jednego członka wyniesie w efekcie ponad 100 zł. Świadczenia te — to przede wszystkim tzw. oprocentowanie udziałów, które wnoszą każdy członek. Oprocentowanie udziałów jest stosunkowo wysokie i wynosi do 10 procent. W tym roku udziały będą oprocentowane dla wszystkich członków, a to dlatego, że zniesiono rejestrowanie zakupów. Uwalnia to klientów i sklepy od stosowania skomplikowanej procedury, a samym udziałowcom PSS zagwarantuje równe oprocentowanie z prognozą dalszej, znacznej zmiany w roku przyszłym. Rzecz zrozumiała, że zwykła ta zależy bezpośrednio od członków, którzy we własnym interesie powinni zwiększać swe zakupy w sklepach PSS.

Spółdzielnia prowadzi także działalność społeczno-wychowawczą. Składają się na nią wszelkiego rodzaju bezpłatne kursy, odczyty, imprezy roz-

rywkowe i pokazy, a także tańce wycieczki, festyny i inne formy rozrywek. Wreszcie — znamienna jest, również działalność usługowa, której szczególnie wyrazem są ceny o co najmniej 20 proc. dla członków niższe niż w innych tego rodzaju placówkach. PSS posiada jedną w Poznaniu samobsługową pralnię, własne poradnie krawieckie, gabinet kosmetyczny i inne placówki. W tym roku wprowadza się do datkową formę zbliżenia członków do spółdzielni: rozlosowanie nagród rzeczowych na premie kupony, wręczane przy wpłacie udziałów (od 10 zł począwszy). Nagrody te to: pralki, telewizory, radioaparaty, lodówki i inny sprzęt domowy. Ten swoisty konkurs potrwa do końca roku. (c)

nowinki KULTURALNE

W KLUBIE MPIK

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Klub Międzynarodowej Prasy i Książki organizują spotkanie z młodymi pisarzami radzieckimi: Eugeniuszem Winokurem — poetą i Feliksem Kuzniecowem — krytykiem, redaktorem Oddziału Dziennika „Litieraturnaja Gazeta”. Spotkanie odbędzie się dziś o godz. 17 w lokalu Klubu MPIK, ul. Ratajczaka.

„WIOSNA MUZYCZNA 1961”

W ramach Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego — Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania, Stowarzyszenie Artystów Młodych Muzyków i Koło Poznańskie Związku Kompozytorów Polskich organizują 14 i 15 bm. o godzinie 20 w sali Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, ul. Czerwonej Armii 87 dwa koncerty kameralne.

HISTORYCZNY TURNIEJ

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego zaprasza swoich sympatyków na „Turniej dla miłośników polskiej książki historycznej”. Turniej odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w filii nr 5, ul. Dzierżyńskiego 94. Dla uczestników turnieju przygotowano cenne nagrody. (an)

Przegląd szkół muzycznych

Przed kilku dniami rozpoczął się przegląd dorobku artystycznego szkół muzycznych Poznania i województwa, który trwać będzie do 17 bm. Koncerty odbywają się w auli PWSM o godz. 17.

10 bm. występowało Społeczne Ognisko Muzyczne wraz z Frzedszkolem oraz Podstawowa Szkoła Muzyczna im. Kurpińskiego, zaś 11 bm. Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna im. H. Wieniawskiego. Wczoraj wystąpiły szkoły muzyczne Gniezna i Zbąszynia. Dzisiaj aulę zajmują wykonawcy koncertów kameralnych Poznańskiej Wiosny Muzycznej, a jutro produkować się będą szkoły Kalisza i Ostrowa. 15 bm. usłyszymy popisy uczniów Liceum Muzycznego i Liceum Muzycznego im. Karłowicza z Poznania, 16 bm. — Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej im. Chopina z Poznania, a 17 bm. studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. (w)

Wczasowiska zapraszają

8 tys. więcej miejsc dla poznaniaków

Wkrótce sezon urlopów będzie już w całej pełni — w związku z tym dyrekcja naczelna WFP zorganizowała w Połanicy specjalną naradę wszystkich kierowników ośrodków wypoczynkowych oraz kierowników wojewódzkich biur skierowań na wczasy.

Konferencja miała na celu zapewnienie dalszej poprawy obsługi pensjonariuszy WFP. Warto przy okazji dodać, iż dla naszego województwa (łącznie z Poznaniem) plan tegoroczny przewiduje o 8.000 więcej miejsc w domach wypoczynkowych niż w roku ubiegłym.

Z faktu tego nie wynika wszakże, iż wystarczy dla wszystkich miejsc w mieszkaniach „szczytu” — lipcu i sierpniu. Dlatego warto pomyśleć o spędzeniu urlopu w maju lub czerwcu, kiedy o miejsce na

wczasach o wiele łatwiej, przy czym odbiór skierowań następuje wprost w WBS (Poznań, ul. Fredry 12 I. ptr.).

Zwłaszcza rady zakładowe przedsiębiorstw powinny większy w tym roku pokazać nacisk na zachęcenie do korzystania z wyjazdu na wczasy pracowników fizycznych, ewentualnie z rodzinami. W tym roku bowiem WFP przygotował właśnie więcej miejsc rodzinnych na sezon, rozszerzając zarazem wybór miejscowości, w których ten typ wczasów będzie organizowany.

W maju można jeszcze otrzymać w WBS skierowania ulgowe rodzinne do następujących miejscowości: Bierutów, Jagińsk, Karpacz, Lubniewice, Lubostron, Międzygórze, Michałowice, Mikołajki, Niechorze, Obrzycko, Piechowice, Przeseika, Ruciane, Sobieszów, Szklarska Poręba, Szyba, Wydmyny.

Na pierwszy połowę czerwca można otrzymać skierowania ulgowe indywidualne do następujących miejscowości: Chłopy, Jagińsk, Lubniewice, Lubostron, Łagów, Michałowice, Obrzycko, Piechowice, Sarbinowo i Sobieszów. Począwszy natomiast od drugiej połowy czerwca, z uwagi na pełnię sezonu zainteresowani, ubiegający się o wyjazd na wczasy, muszą składać zaopatrzenia na wyjazd do swych rad zakładowych dla uzyskania skierowania FWP z zarządu okręgu swego związku zawodowego. (pż)

W CBWA

„Formy użytkowe”

W sobotę, o godz. 18 w CBWA, Stary Rynek 3 — Odwachu zostanie otwarta wystawa „Formy użytkowe” Witolda Gyrkowieha. Artysta ukończył w 1958 r. architekturę wewnątrz w PWSS w Poznaniu i obecnie pracuje jako projektant w Poznańskich Zakładach Włókienniczych.

Pokaz obejmujący 80 pozycji składa się z mebli, lamp oraz szeregu mniejszych przedmiotów użytkowych. (na)

Ciekawe koncerty w auli UAM

Jedną z ciekawszych niedzielnych imprez będzie finał konkursu 333 pytań organizowanego przez ZW LPZ oraz Klub Sprawozdawców Prasowych przy ZW LPZ. Koncert, w którym udział wezmą artyści znani poznańskimi publiczności: Wiesława Drojka, Jerzy Michotek, Benon Hardy, Stanisław Strugarek, Poznańska Piętnastka Radiowa pod dyrekcją Zygmunta Mahlika oraz konferansjerzy Jacek Flur i Jerzy Unerzyński — odbędzie się w auli UAM o godz. 16.30 i 20.00. (d)

Wyłączenie prądu

Przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpi 14 bm. w godz. od 7 do 8 i od 14 do 15 dla dzielnic: Dębica — Osiedle i dla ulic: Kasztanowej, Czechosłowackiej, Łozowej, Dzierżyńskiego oraz miejscowości: Lubniewice, Zbąskowo i Kotowo. W godzinach zaś od 8 do 15 przerwa w dostawie prądu nastąpi dla Kotowa, Lubonia oraz ulic: Sienkiewicza, Skóry, Mickiewicza, Słowackiego, Kilińskiego, Poniatowskiego, Granicznej, Niezłomnych, Urackiej. Projektowanej przyległych do ul. Głogowskiej. (na)

Zgubiono — znaleziono

Pani A. Dziłkowska znalazła 7 bm. przy ul. Grunwaldzkiej (przystanek przy ul. Matejki) serwetę na stół oraz 6 małych serwetek (ręczna praca). P. R. Krzyżaniak znalazł portfel z dokumentami na nazwisko Łopaczewski Zenon B. Jurasz — bilet kolejowy na nazwisko Ziemiński (Poznań-Puszczykowo) oraz p. St. Deren — teczkę damską z dowodem osobistym na nazwisko Leonarda Krzyżaniaka. Zgubiono odebrać można w red. „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 62. (i)

